

ROBERT DEREWENDA

Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie
 Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
 ORCID 0000-0003-1096-5052

DZIAŁALNOŚĆ WYDAWNICZA KS. FRANCISZKA BLACHNICKIEGO W RFN W LATACH 1982–1987

Działalność wydawnicza ks. Franciszka Blachnickiego w okresie pobytu duchownego na emigracji w RFN w latach 1982–1987 jest kontynuacją jego przedsięwzięć w tej dziedzinie, prowadzonych w kraju w latach 1965–1981¹. Miała ona decydujący wpływ na rozwój dzieł, które podejmował od lat sześćdziesiątych XX w. Wydawał wówczas głównie materiały potrzebne w pracy Ruchu Światło-Życie, Krucjaty Wyzwolenia Człowieka, Chrześcijańskiej Służby Wyzwolenia Narodów.

Działalność wydawnicza bohatera artykułu w czasach emigracji (1982–1987) nie została jednak dotąd wystarczająco opisana. Wspomnił o niej ks. Adam Wodarczyk, pisząc biografie² ks. Franciszka Blachnickiego. Choć autor – jako postulator procesu beatyfikacyjnego ks. Blachnickiego – miał nieskrępowany dostęp do dokumentacji związanej z księdzem, to w biografii zabrakło analizy wielu dokumentów ukazujących czynniki, które miały wpływ na kształt jego pracy jako wydawcy. Zagadnienie działalności wydawniczej ks. Blachnickiego w Carlsbergu podjął ks. Henryk Bolczyk w książce poświęconej Chrześcijańskiej Służbie Wyzwolenia Narodów³. Jednakże i tu nie została ona dokładnie opisana. Wątkiem do tej pory nieopisanym jest Ekumeniczne Wydawnictwo Ewangelizacyjne (Ökumenischer Evangelisationsverlag KG), które ks. Franciszek Blachnicki założył na przełomie lat 1985 i 1986.

¹ R. Derewenda, *Działalność wydawnicza ks. F. Blachnickiego w latach 1965–1981*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2021, nr 37 (1), s. 395–414.

² A. Wodarczyk, *Prorok Żywego Kościoła. Ks. Franciszek Blachnicki (1921–1987) – życie i działalność*, Katowice 2008.

³ H. Bolczyk, *Wolny człowiek, wolny naród. Ostatnie dzieło życia ks. Franciszka Blachnickiego. Chrześcijańska Służba Wyzwolenia Narodów*, Kraków 2012, s. 236–241.

Nowe światło na działalność wydawniczą księdza w Carlsbergu w Republice Federalnej Niemiec rzucają dokumenty, które udało się pozyskać do Archiwum Głównego Ruchu Światło-Życie w Lublinie w grudniu 2021 r. Zachowały się one w ośrodku Marianum w Carlsbergu⁴. Dostarczają niezwykle cennych informacji o działaniach ks. Blachnickiego w ostatnich latach jego życia.

Wiedzę tę poszerzają również nagrania zarejestrowane w Carlsbergu w latach 1982–1987, a zdigitalizowane w ostatnich trzech latach⁵. Przy opracowaniu niniejszego artykułu wykorzystano również – wydane w ostatnim czasie – wspomnienia najbliższych współpracownic ks. Blachnickiego⁶.

Dokładna analiza działalności wydawniczej ks. Franciszka Blachnickiego pozwala wskazać nowe wątki w sprawie ewentualnego sprowokowania śmierci kapłana. Odkrywa również nowe fakty związane z działalnością agenturalną, prowadzoną przez bliskich współpracowników ks. Blachnickiego. Na podstawie dostępnych źródeł nie udało się wyjaśnić wszystkich tajemnic – wiele wątków pozostaje jeszcze do zbadania⁷.

DZIAŁALNOŚĆ KS. BLACHNICKIEGO W RFN

Ksiądz Franciszek Blachnicki, twórca Ruchu Światło-Życie, zwanego popularnie Oazą, opuścił Polskę 10 grudnia 1981 r., na parę dni przed stanem wojennym. Wyjechał z zamiarem utworzenia pod Rzymem międzynarodowego centrum ewangelizacji. Zaskoczony wprowadzeniem w Polsce stanu wojennego 13 grudnia 1981 r., początkowo planował rychły powrót do kraju. Kiedy stało się to niemożliwe, postanowił wykorzystać czas dany mu na emigracji na pomoc dla Polski i wsparcie ruchu oazowego⁸.

⁴ Były to głównie dokumenty przechowywane w szafie w pokoju ks. Franciszka Blachnickiego. Część dokumentów znajdowała się w sekretariacie Międzynarodowego Centrum Ewangelizacji Światło-Życie. Choć w 2001 r. powstało Archiwum Główne Ruchu Światło-Życie, kolejni jego dyrektorzy otrzymywali informacje, że w Carlsbergu nie pozostały dokumenty aktowe z czasów ks. Blachnickiego. Dopiero w grudniu 2021 r. w ramach grantu wewnętrznego w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II dwaj historycy, dr hab. Tomasz Nowicki (dyrektor Instytutu Historii KUL) i dr Robert Derewenda (asystent w IH KUL, a jednocześnie od 2012 r. dyrektor Instytutu im. ks. Franciszka Blachnickiego), dotarli do tych dokumentów i przewieźli je do Archiwum Głównego Ruchu Światło-Życie w Lublinie.

⁵ W ramach projektu zrealizowanego w latach 2019–2021 w Stowarzyszeniu Diakonia Ruchu Światło-Życie zdigitalizowano 1300 nagrań zarejestrowanych na kasetach magnetofonowych. W projekcie brał udział autor niniejszego opracowania.

⁶ Zob. D. Seweryn, Z. Podlewska, G. Skop, *Trzy opowiadania, jedna historia*, Kraków 2018; D. Seweryn, *Nasze korzenie. Wspomnienia i świadectwo*, Kraków 2019. Obie książki zostały starannie przygotowane. Widać, że przy opracowywaniu wspomnień sięgano do dokumentów, tak aby przechowane w pamięci obrazy dokładnie umieścić w czasie i przestrzeni.

⁷ Być może więcej uda się ustalić w toku śledztwa w sprawie śmierci ks. Franciszka Blachnickiego, prowadzonego przez IPN Oddział w Katowicach. (*Komunikat IPN o podjęciu na nowo śledztwa w sprawie zabójstwa ks. F. Blachnickiego. Warszawa, 4 maja 2020 r.*, <https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/96933,Podjecie-na-nowo-sledztwa-w-sprawie-zabojstwa-ks-Franciszka-Blachnickiego.html>, dostęp 4 IX 2022 r.). Wiele ważnych dokumentów zostało ukrytych w Carlsbergu przez dwoje agentów wywiadu PRL – Jolantę i Andrzeja Gontarczyków. Dokumenty do dziś nie zostały odnalezione (AIPN, 00221/8, Raport operacyjny w sprawie „Yon” i „Panna”, Budapeszt, 4 kwietnia 1988 r., k. 53).

⁸ D. Seweryn, *Nasze korzenie...*, s. 503.

Otrzymałszy od bp. Szczepana Wesołego propozycję przejścia polskiego ośrodka w Carlsbergu w RFN, wiosną 1982 r. przeniósł się tam wraz ze współpracownikami ze Wspólnoty Niepokalanej Matki Kościoła⁹. W ośrodku tym założył z czasem Międzynarodowe Centrum Ewangelizacji Światło-Życie. Za wzór organizacji życia codziennego stawiał Niepokalanów o. Maksymiliana Kolbego¹⁰. Planował, że gdy w Carlsbergu zamieszka wielu Polaków, to w przyszłości powstanie parafia posoborowa z odpowiednią strukturą. Wyobrażał sobie, że z czasem Carlsberg stanie się „taką małą Rzeczpospolitą Polską”¹¹.

W Carlsbergu ks. Blachnicki rozwinął także działalność Chrześcijańskiej Służby Pomocy Polsce¹², przekształcając ją w Chrześcijańską Służbę Wyzwolenia Narodów¹³. Widział podobieństwo losów narodów, które w wyniku postanowień jałtańskich znalazły się albo w samym Związku Sowieckim, albo pod jego protektoratem. W tym czasie w polityce Europy Zachodniej system pojałtański traktowano jako nienaruszalny. Powszechnie uważano, że próba wyzwolenia Europy Środkowo-Wschodniej może wywołać wojnę nuklearną z Sowietami. Nie doceniano, a nawet często nie dostrzegano procesu wewnętrznego wyzwalań się obywateli tzw. demoludów. Działalność ChSWN zmierzała do uwolnienia Europy Środkowo-Wschodniej spod panowania Sowietów. Było to możliwe tylko dzięki wyzbyciu się wewnętrznego lęku, w którym system komunistyczny utrzymywał swoich obywateli. ChSWN stawiała sobie za cel ewangelizację i formowanie swoich członków do odpowiedzialności społecznej w duchu chrześcijańskim oraz walkę w obronie praw człowieka bez przemocy.

Z ruchem społecznym ks. Blachnickiego związało się wielu emigrantów z Polski i z krajów Europy Środkowo-Wschodniej¹⁴. Organizowano sympozja, podczas których przedstawiano dążenia wolnościowe narodów pozbawionych praw do samostanowienia i niezależności politycznej oraz osobistych praw człowieka. Sympozja przygotowywane przez ChSWN miały niekwestionowaną rangę edukacyjną, tym bardziej że wieńczyły je ważne dokumenty, jak Deklaracja Carlsberska¹⁵ czy Manifest Wyzwolenia Narodów Europy Środkowo-Wschodniej¹⁶. Powstały specjalne grupy robocze: czesko-polsko-słowacka czy polsko-ukraińska, które pracowały nad zbliżeniem sąsiadujących ze sobą narodów z myślą o nowym ładzie *postsowieckim*. Dla członków ChSWN zorganizowano

⁹ *Ibidem*, s. 502.

¹⁰ Innym źródłem inspiracji, o którym mówił ks. Blachnicki, był ośrodek ruchu charyzmatycznego w USA (Archiwum Główne Ruchu Światło-Życie (dalej AGRŚŻ)), Zespół Nagrania carlsberskie (dalej Z. NC), 0046, Centralna Oaza Matka, Ks. Franciszek Blachnicki, Praca w Maximilianum, 23 maja 1983 r.).

¹¹ AGRŚŻ, Z. NC, 0056, Ks. Franciszek Blachnicki, Parafia wspólnotą wspólnot, Carlsberg, 13 czerwca 1983 r.

¹² Ksiądz Blachnicki we Włoszech na przełomie 1981 i 1982 r. powołał Chrześcijańską Służbę Pomocy Polsce. Była ona kontynuacją Niezależnej Chrześcijańskiej Służby Społecznej, którą zainicjował w Polsce w listopadzie 1981 r.

¹³ H. Bolczyk, *Wolny człowiek, wolny naród...*; R. Derewenda, *Działalność społeczna ks. Franciszka Blachnickiego*, „Roczniki Humanistyczne” 2015, t. 63, z. 2, s. 219–235.

¹⁴ Wiele informacji na ten temat znajduje się również w dokumentacji przeniesionej do AGRŚŻ z Carlsbergu w roku 2021 oraz w nagraniach, o których mowa wyżej.

¹⁵ *Suwerenność wewnętrzna. Deklaracja Carlsberska* [w:] F. Blachnicki, *Prawda – Krzyż – Wyzwolenie*, Carlsberg 1985, s. 199–208.

¹⁶ *Manifest Wyzwolenia Narodów Europy Środkowo-Wschodniej* [w:] *ibidem*, s. 209–216.

Studium Wyzwolenia Społecznego, aby przygotować terenowych działaczy społecznych, a nie tylko specjalistów teoretyków. Najbardziej spektakularną akcją podejmowaną przez ChSWN były Marsze Wyzwolenia Narodów. Ich celem było zainteresowanie opinii publicznej Zachodu sytuacją narodów Europy Środkowo-Wschodniej, pozbawionych wolności, niezależności i niepodległości¹⁷.

Idee ChSWN propagowano również na falach polskiej sekcji Radia Wolna Europa. Ksiądz Blachnicki, będący częstym gościem RWE, pokazywał istotę systemu komunistycznego i wzywał do konkretnych postaw obywatelskiego nieposłuszeństwa¹⁸, np. do bojkotu „wyborów” w PRL. Materiały o treściach wyzwoleńczych i patriotycznych przetrucano różnymi kanałami do kraju.

Działalność ks. Franciszka Blachnickiego na emigracji była nieustannie śledzona przez służby komunistyczne PRL. 28 lutego 1983 r. wysłano list gończy za ks. Blachnickim, oskarżając go o działalność na szkodę interesów politycznych PRL, o współpracę z Radiem Wolna Europa, paryską „Kulturą” i Funduszem im. A. Solżenicyna. Władze komunistyczne obawiały się zaangażowania medialnego ks. Blachnickiego, który trafnie charakteryzował sytuację w Polsce i podawał prawdziwe przyczyny wprowadzenia stanu wojennego¹⁹.

Literatura, którą ks. Blachnicki wydawał na emigracji, była uważana przez władze PRL za godzącą w interes polityczny kraju. Dlatego starano się nie dopuścić do jej przetrzymania do kraju i do kolportażu już na terenie PRL²⁰. Teksty ks. Blachnickiego w latach osiemdziesiątych były również drukowane przez podziemne wydawnictwa Solidarności²¹. Działalność wydawnicza ks. Franciszka Blachnickiego stała się jednym z argumentów, które sformułowano w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, uzasadniając propozycję odebrania ks. Blachnickiemu obywatelstwa polskiego²².

Szeroką działalność ks. Franciszka Blachnickiego przerwała jego nagła śmierć 27 lutego 1987 r.

¹⁷ H. Bolczyk, *Wolny człowiek, wolny naród...*, s. 205–235.

¹⁸ R. Derewenda, *Działalność społeczna ks. Franciszka Blachnickiego...*, s. 232–233.

¹⁹ AIPN, 1184/4, List gończy Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Warszawie, 25 lutego 1983 r., k. 45–46. List gończy i nakaz aresztowania zostały cofnięte dopiero w lipcu 1992 r. W uzasadnieniu podano, że w czerwcu 1992 r. Wojskowa Prokuratura Garnizonowa została powiadomiona o śmierci ks. Blachnickiego (AIPN, 1183/4, Postanowienie WPG, 14 lipca 1992 r., k. 36–37).

²⁰ AIPN, 01255/389, Plan czynności operacyjno-śledczych w sprawie antypaństwowej działalności ks. Franciszka Blachnickiego, Warszawa, 13 września 1982 r., k. 14–18. Podczas rewizji w mieszkaniach osób związanych z ruchem oazowym i Solidarnością rekwirowano m.in. literaturę wydawaną przez ks. Blachnickiego w Carlsbergu (AIPN, 1183/2; 1183/5). Niemal całateczka akt śledztwa przeciwko ks. Blachnickiemu zawiera *de facto* dokumentację z rewizji i przesłuchań oazowiczów, których oskarżano o posiadanie nielegalnej literatury. Na przykład podczas przeszukania lokalu Solidarności w Nowym Targu znaleziono jeden egzemplarz biuletynu „Prawda – Krzyż – Wyzwolenie” (AIPN BU, 1183/1, Notatka urzędowa KW MO w Nowym Sączu, 24 sierpnia 1982 r., k. 96).

²¹ AIPN, 2598/170, Ks. F. Blachnicki, „Nowe światło nadziei”. Przedruk z wydania specjalnego serwisu informacyjnego NSZZ „Solidarność” [mps powielony], k. 1–28.

²² Znalazł się w gronie pięciu osób z Jerzym Milewskim, Mirosławem Chojeckim, Sewerynem Blumsztajnem i Jackiem Kalabińskim (AIPN, 1186/44, MSW, Teczka: Notatki dotyczące postępowań karnych, prowadzonych przez Biuro Śledcze MSW przeciwko: Jackowi Michałowi Kalabińskiemu, Sewerynowi Blumsztajnowi, 1984–1985, Pismo dyrektora Biura Śledczego MSW płk. Zbigniewa Pudysza do dyrektora Departamentu Społeczno-Administracyjnego MSW płk. Jerzego Zaremby, 15 maja 1985 r., k. 3).

PIERWSZE DZIAŁANIA WYDAWNICZE NA EMIGRACJI

Jeszcze zanim ks. Franciszek Blachnicki przejął formalnie w marcu 1982 r. polski ośrodek Marianum w Niemczech, wydawał w Rzymie pierwsze numery miesięcznika „Prawda – Krzyż – Wyzwolenie”²³. Dopiero od piątego numeru czasopismo było wydawane w Niemczech²⁴. Pierwszych siedem numerów (nr 6 i 7 jako jeden zeszyt) przygotowano na maszynie i powielano na kserokopiarkach. Dopiero w Carlsbergu od numeru 8, datowanego na lipiec 1983 r., czasopismo otrzymało nową szatę: sztywniejszą okładkę, mniejszy format i było drukowane²⁵. Periodek nie udało się wydawać regularnie. Pierwszych pięć numerów wychodziło co miesiąc od stycznia do maja 1982 r., kolejny ukazał się jako numer 6–7 w 1982 r.

W tym okresie ks. Blachnicki rozpoczął przygotowania do utworzenia w Carlsbergu wydawnictwa Ruchu Światło-Życie z własną drukarnią. Początkowo sprawa wydawała się dość prosta. Już w październiku 1982 r. udało się zamontować w Marianum pierwszą nowoczesną maszynę, pracującą na zasadzie kserografii. Dumny z pierwszych sukcesów na tym polu, ks. Blachnicki pisał: „To, co od lat było marzeniem Ruchu, staje się rzeczywistością tu, w warunkach wolności i demokracji”²⁶. Planował, by wydawnictwo pracowało przede wszystkim na potrzeby ruchu oazowego. Pozostawał jednak problem przekazywania literatury do kraju²⁷.

WYDAWNICTWO MAXIMILIANUM 1984–1987

Zastanawiając się od jesieni 1982 r. nad powołaniem wydawnictwa, ks. Blachnicki nie mógł się zdecydować, czy ma to być wydawnictwo Ruchu Światło-Życie, czy wydawnictwo ChSWN. Ostatecznie 26 lutego 1983 r. podjął decyzję o powołaniu wydawnictwa z drukarnią jako samodzielnej jednostki organizacyjnej w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (GmbH – Gesellschaft mit beschränkter Haftung). Przy takim rozwiązaniu wydawnictwo miało pracować dla obu dzieł. Wydawnictwo i drukarnia miały nosić imię św. Maksymiliana Kolbego. Aby nazwa była krótsza i marketingowa, ks. Blachnicki zaproponował nazwę wydawnictwo Maximilianum²⁸, a jako znak graficzny – kombinację

²³ Pierwsze cztery numery ukazały się we Włoszech jako biuletyn informacyjny Chrześcijańskiej Służby Pomocy Polsce, a od numeru piątego już jako „Pismo Chrześcijańskiej Służby Wyzwolenia Narodów”. Tytuł czasopisma był różnie zapisywany – bądź jako „Prawda – Krzyż – Wyzwolenie”, bądź jako „Prawda † Wyzwolenie”. Środkowy człon nazwy programu „Prawda – Krzyż – Wyzwolenie”, a mianowicie „Krzyż”, jest często przedstawiany w formie graficznej. Tytuł czasopisma mógł więc być odczytywany jako „Prawda – Wyzwolenie”. W niniejszym opracowaniu przyjęto pełne określenie słowne „Prawda – Krzyż – Wyzwolenie”.

²⁴ H. Bolczyk, *Wolny człowiek, wolny naród...*, s. 236.

²⁵ „Prawda – Wyzwolenie. Dwumiesięcznik programowy. Pismo ChSWN” 1983, nr 1 (8).

²⁶ F. Blachnicki, *Charyzmat i wierność. Do Ruchu Światło-Życie z Obczyzny*, Carlsberg 1985, s. 101.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ AGRŚŻ, Z. NC, 0215, Szkoła wspólnoty, Ks. F. Blachnicki, „Co nowego i co dalej”, Carlsberg, 27 lutego 1983 r.

liter M (Maximilianum) i W (wydawnictwo), nawiązując w ten sposób do dwóch koron, o których mówił św. Maksymilian Kolbe²⁹. Początki drukarni były skromne. Główną maszyną był kserograf Rank Xerox³⁰.

Oprócz wydawnictw papierowych ks. Blachnicki planował wydawanie kaset magnetofonowych. Wiosną 1983 r. dysponował dwiema kopiarkami do ich wytwarzania. Aby obniżyć koszty, zamierzał nawet produkować kasety magnetofonowe metodą manufakturową³¹.

Stopkę nowego wydawnictwa umieszczono po raz pierwszy na numerze 1 (8) dwumiesięcznika „Prawda – Krzyż – Wyzwolenie”³², wydanym w lipcu 1983 r. W tym samym roku jako dwumiesięcznik ukazały się jeszcze dwa kolejne numery pisma „Prawda – Krzyż – Wyzwolenie”³³. Na początku 1984 r. przekształcono je w kwartalnik. Pierwszy numer kwartalnika wyszedł z datą: styczeń–marzec 1984 r., kolejny wydano już jako numer podwójny, obejmujący okres półrocza od kwietnia do września 1984 r.³⁴ Następny numer opatrzono datą: listopad 1984 r.³⁵

W kolejnym roku, 1984, ks. Franciszek Blachnicki zaczął organizować strukturę wydawnictwa Maximilianum. Wyróżnił trzy działy: A. Produkcję, B. Reprodukcję, C. Dystrybucję³⁶. Wydawnictwo miało realizować trzy cele: 1) wydawać materiały dla Ruchu Światło-Życie w Polsce; 2) przygotowywać książki katolickie w języku polskim dla Polaków na emigracji; 3) wydawać materiały formacyjne dla Chrześcijańskiej Służby Wyzwolenia Narodów³⁷. Zgodnie z tymi celami w wydawnictwie Maximilianum miały się ukazywać trzy główne serie: „Biblioteka Światło-Życie”³⁸, „Biblioteka Prawda – Krzyż – Wyzwolenie”³⁹ i „Biblioteka Polaka”, której książki służyłyby utrzymaniu przywiązania⁴⁰ do języka polskiego oraz zachowaniu i pogłębianiu tożsamości narodowej Polaków na emigracji⁴¹.

²⁹ AGRŚŻ, Zespół: Carlsberg (dalej: Z. C), brak sygnatury (dalej b. sygn.), Segregator Maximilianum. Akta, List ks. F. Blachnickiego z dn. 4 stycznia 1983 r., brak paginacji (dalej: b.p.).

³⁰ Jego obsługą zajmował się pan Bogusław. Nazwiska nie udało się ustalić (AGRŚŻ, Z. NC, 0004, Szkoła wspólnoty, Ks. F. Blachnicki, „Szkoła wspólnoty [Narada]”, Carlsberg, 20 kwietnia 1983 r.).

³¹ *Ibidem*.

³² Jako adres redakcji i administracji czasopisma podano: „Wydawnictwo Maximilianum. Tessinerweg 17, D-6719 Carlsberg/Pf. („Prawda – Krzyż – Wyzwolenie” 1983, nr 1 (8), s. 5). Taką informację zamieszczano do czerwca 1986 r., kiedy ukazał się ostatni numer czasopisma „Prawda – Krzyż – Wyzwolenie” („Prawda – Krzyż – Wyzwolenie” 1983, nr 2 (16), s. 4).

³³ „Prawda – Krzyż – Wyzwolenie. Dwumiesięcznik programowy. Pismo ChSWN” 1983, nr 2 (9); nr 3 (10).

³⁴ „Prawda – Krzyż – Wyzwolenie. Kwartalnik programowy. Pismo ChSWN” 1984, nr 1 (11); nr 2 (12) – 3 (13).

³⁵ „Prawda – Krzyż – Wyzwolenie. Kwartalnik programowy. Pismo ChSWN” 1984, nr 4 (14).

³⁶ AINMK, Dokumentacja procesowa, Pisma niedrukowane 2, nr 54, Maximilianum – Wydawnictwo Międzynarodowego Centrum Ewangelizacji Światło-Życie, Struktura, 30 grudnia 1983 r. (rkps ks. Franciszka Blachnickiego).

³⁷ D. Seweryn, *Nasze korzenie...*, s. 510.

³⁸ Serię otwierała książka: F. Blachnicki, *Charyzmat i wierność...*; kolejną pozycją była książka: *Człowiek Paschalny. Pożegnanie ks. W. Danielskiego. Dokumentacja*, Carlsberg 1986.

³⁹ Jako tom drugi w ramach serii wydano: F. Blachnicki, *Prawda – Krzyż – Wyzwolenie. Ku polskiej teologii wyzwolenia*, Carlsberg 1985.

⁴⁰ AGRŚŻ, Z. NC, 727, Ks. F. Blachnicki, „Polacy w RFN. Polacy pochodzenia niemieckiego. Niemcy pochodzenia polskiego”, Carlsberg, 26–27 maja 1984 r.

⁴¹ AGRŚŻ, Z. NC, 437, Ks. F. Blachnicki, „Maximilianum”, Carlsberg, 14 sierpnia 1983 r.

Określając strukturę wydawnictwa na początku 1985 r., ks. Blachnicki wydzielił w nim cztery diakonie (służby)⁴²: diakonię moderacji, redakcji, produkcji i dystrybucji. Chciał, by pracę w wydawnictwie traktowano i przeżywano jako służbę.

W wydawnictwie działały dwa zespoły reakcyjne: „Światło-Życie” – realizujący pierwszy z wytyczonych celów wydawnictwa, i „Prawda – Krzyż – Wyzwolenie” – służący Chrześcijańskiej Służbie Wyzwolenia Narodów⁴³.

W ramach działów głównych planował ks. Franciszek Blachnicki pewne węższe grupy, które przygotowywałyby poszczególne serie, czy nawet miniserie. Miniserie, bo wydawane w nich publikacje miały być małe (o objętości do 60 stron formatu A6) i tanie (w cenie 1 marki). Poszczególne miniserie oznaczył ks. Franciszek Blachnicki kolorami: 1) seria biała i zielona (wiersze, poezje, sztuka); 2) seria zielona (piosenki); 3) seria żółta („kryminały”, historie fascynujące); 4) seria niebieska (dokumenty); 5) seria czerwona (odpowiedzi na aktualne pytania); 6) seria zielona (modlitwy, nabożeństwa). Dopuszczał również literaturę wydawaną na pograniczu poszczególnych serii, np. biało-żółtą, żółto-zieloną itp. Wszystkim seriom miała przyświecać zasada ogólna: „światło-życie”⁴⁴, bo miały służyć formacji dojrzałego chrześcijanina, który podporządkowuje swoje życie światłu słowa Bożego.

Działalności ChSWN miał odpowiadać dział „Polska suwerenna”. Do jego zadań należało pozytywne „lansowanie”⁴⁵ koncepcji suwerennej Polski według programu ChSWN, opartego na „polskiej teologii wyzwolenia”, chrześcijańskiej nauce społecznej, wizji Jana Pawła II, historii i tradycji polskiej. Zamierzano upowszechniać koncepcję „służby”, a nie „partii”, oceniać krytycznie pojawiające się w Polsce programy i włączać się do dyskusji politycznych. Dział miał również uwzględniać problemy emigracji polskiej w aspekcie misji Polaków w świecie⁴⁶.

W Maximilianum zakładano wydawanie czterech rodzajów wydawnictw: 1) własnych (będących realizacją misji i programu); 2) przyjętych (jako własne, odpowiadające programowi, pomocnicze, przyteczne i potrzebne); 3) zleconych; 4) wewnętrznych. Publikacje z grupy pierwszej i drugiej miały być sygnowane nazwą Maximilianum. Książki z grupy

⁴² Diakonia moderacji (dyrektor, administracja, recepcja, oratorium, pokoje gościnne – hotelik), diakonia redakcji (redaktor naczelny, sekretariat redakcji, służba informacji, fotokład, redakcje działowe), diakonia produkcji (kierownik, montaż, pracownia fotograficzna, pracownia chemiczna, pracownia małej poligrafii, pracownia offsetu, pracownia kserografii, intrologatornia, magazyn produkcji), diakonia dystrybucji (sekretariat – organizacja zbytu, magazyn ekspedycji, ekspedycja, księgarnia) (AINMK, Dokumentacja procesowa, Pisma niedrukowane 2, nr 54, Maximilianum – Wydawnictwo Międzynarodowego Centrum Ewangelizacji Światło-Życie, Struktura, 30 grudnia 1983 r. (rkps ks. Franciszka Blachnickiego)).

⁴³ A. Wodarczyk, *Prorok Żywego Kościoła...*, s. 518.

⁴⁴ AINMK, Dokumentacja procesowa. Pisma niedrukowane 2, nr 53, Minibiblioteka – Serie (rkps ks. Franciszka Blachnickiego). Mniej znany był nakreślony przez ks. Blachnickiego podział alternatywny: 1) 2×2=5 (*sic!*) (Na tropach bezsensu). Płaszczyna: Rozum; 2) Tak i nie (Płaszczyna: sumienie); 3) Słowo życia (Płaszczyna: Słowo Boże. Wiara); 4) Światłość świata (Płaszczyna: Jezus Chrystus); 5) Kościół; 6) Polityka (wydarzenia aktualne w świetle 1–5) (AINMK, Dokumentacja procesowa. Pisma niedrukowane 2, nr 50, Minibiblioteka Wydawnictwa Maximilianum) (rkps ks. Franciszka Blachnickiego)).

⁴⁵ Słowo użyte przez ks. Blachnickiego (AINMK, b. sygn., Dokumentacja procesowa, Uwaga redakcyjna, 7 marca 1986 r. (rkps ks. Franciszka Blachnickiego)).

⁴⁶ *Ibidem*.

trzeciej nie otrzymywały stopki Maximilianum, ponieważ były wykonywane jako usługi w zakresie druku i przyjmowane w celach czysto dochodowych dla utrzymania wydawnictwa. W tej grupie zakładano możliwość odmowy wydania. Druki wewnętrzne były wykonywane na potrzeby Międzynarodowego Centrum Ewangelizacji Światło-Życie oraz dla samego Maximilianum (reklamy, katalogi, ulotki, terminarze itp.)⁴⁷.

Wydawnictwo Maximilianum wydało kilka książek autorstwa ks. Franciszka Blachnickiego. W książce *Prawda – Krzyż – Wyzwolenie. Ku polskiej teologii wyzwolenia*⁴⁸ zostały zebrane teksty i wypowiedzi ks. Blachnickiego z lat 1979–1984, prezentujące zarys polskiej teologii wyzwolenia i polskiej drogi *non violence*. Złożyły się na nią artykuły, rozważania, referaty i przemówienia, dotyczące aktualnych wydarzeń społecznych i politycznych⁴⁹. Z kolei w publikacji *Charyzmat i wierność. Do Ruchu Światło-Życie z Obczyzny 1981–1984*⁵⁰ zawarł ks. Blachnicki najważniejsze teksty, które w tych latach kierował do oazowiczów, przekazując w nich sugestie programowe.

Po śmierci ks. Jerzego Popiełuszki Maximilianum przygotowało serię wydawnictw poświęconych życiu i nauczaniu męczennika⁵¹.

Pełniąc rolę pomocniczą wobec Międzynarodowego Centrum Ewangelizacji Światło-Życie, Maximilianum wydawało materiały formacyjne, inicjowało tzw. diakonię słowa oraz podejmowało posługę diakonii świadectwa (przez redakcję Światło-Życie działającą w nim)⁵².

Choć w Maximilianum funkcjonował dział „Prawda – Krzyż – Wyzwolenie”, to pismo programowe ChSWN „Prawda – Krzyż – Wyzwolenie” wychodziło coraz rzadziej, ale równocześnie kolejne numery otrzymywały nowoczesne, estetyczne okładki, co stawało się charakterystyczne dla druków wydawnictwa Maximilianum⁵³. W 1985 r. nie wydano żadnego numeru. Kolejne dwa numery pisma ukazały się dopiero w roku 1986: w marcu nr 1 (15) i w czerwcu nr 2 (16). I były to dwa ostatnie pisma formacyjne ChSWN. Numer 2 (16) mocno różnił się jakością wykonania od poprzednich: bez twardej, kolorowej okładki, poszczególne kartki zespolone były zwykłymi metalowymi zszywkami. Czasopismo „Prawda – Krzyż – Wyzwolenie” wysyłano do bibliotek w Polsce. Z Biblioteki Jagiellońskiej otrzymano nawet prośbę o uzupełnienie wcześniejszych numerów⁵⁴.

Ksiądz Franciszek Blachnicki chciał dotrzeć z ofertą wydawnictwa do jak najszerszej grupy odbiorców. Jesienią 1985 r. zaplanował organizację różnych akcji sprzedażowych,

⁴⁷ AINMK, Dokumentacja procesowa, Pisma niedrukowane 2, nr 54, Maximilianum – trzy rodzaje wydawnictw, b.d. (rkps ks. Franciszka Blachnickiego).

⁴⁸ F. Blachnicki, *Prawda – Krzyż – Wyzwolenie...*

⁴⁹ Por. *Przedmowa* [w:] F. Blachnicki, *Prawda – Krzyż – Wyzwolenie...*, s. 5–6.

⁵⁰ F. Blachnicki, *Charyzmat i wierność...*

⁵¹ 1. Album płyt Śmierć (O. Wincentego); 2. Specjalny numer 14. kwartalnika „Prawda – Krzyż – Wyzwolenie”; 3. Ks. J. Popiełuszko, *Słowo do Narodu*; 4. Kasety *Testament ks. Jerzego Popiełuszki*, 5. Kasety *W intencji Ojczyzny i za tych, co cierpią* (audycja o ks. Popiełuszce) (H. Bolczyk, *Wolny człowiek, wolny naród...*, s. 240).

⁵² AINMK, Dokumentacja procesowa. Pisma niedrukowane 2, nr 54, MCEŚ-Ż, Schemat organizacji (rkps ks. Franciszka Blachnickiego).

⁵³ „Prawda – Krzyż – Wyzwolenie. Kwartalnik programowy. Pismo ChSWN” 1984, nr 1 (11); nr 2 (12) – 3(13); nr 4 (14). Barwne okładki były przygotowane z foliowanego papieru.

⁵⁴ AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Segregator: Maximilianum. Akta, List Zastępcy Dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej Janiny Tyszowskiej, 25 stycznia 1985 r., b.p.

np. kiermaszu przedświątecznego przy parafiach Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech. Akcje takie odbyły się w niedziele adwentu i podczas spotkań opłatkowych różnych grup⁵⁵. Ponadto ks. Blachnicki zamierzał dotrzeć z ofertą Maximilianum i z cegiełkami na wsparcie Polski do środowisk niemieckich. Chciał je rozprowadzać przez niemieckie parafie, organizacje i czasopisma chrześcijańskie, a nawet przy pomocy różnych osób fizycznych⁵⁶. W tym celu przygotował po niemiecku specjalny list, zaczynający się od pytania: „Czy znów należy pomóc Polsce? (»Wieder Polen hilfe?«)”. Opisywał w nim obecną sytuację polityczną w PRL i zwracał się z prośbą o pomoc humanitarną, medyczną dla Polski oraz o wpłaty na Fundusz Wydawnictw i Pomocy im. Księdza Jerzego Popiełuszki⁵⁷.

Mimo trudności, które przeżywało wydawnictwo w roku 1986, na Wielkanoc udało się przygotować dość bogatą ofertę⁵⁸. Oprócz książek rozpowszechniano również kasyety magnetofonowe (np. *Testament Księdza Jerzego*)⁵⁹.

EKUMENICZNE WYDAWNICTWO EWANGELIZACYJNE

W grudniu 1985 r. ks. Franciszek Blachnicki zainicjował Ekumeniczne Wydawnictwo Ewangelizacyjne (Ökumenischer Evangelisationsverlag KG). Powołano je do istnienia 18 grudnia 1985 r. jako spółkę komandytową. Komandytariuszami zostali: Edmund⁶⁰ Blachnicki (brat ks. Blachnickiego) oraz Jolanta Gontarczyk⁶¹. Do reprezentacji spółki zostały upoważnione jeszcze dwie osoby: ks. Franciszek Blachnicki oraz Gizela Skop (bliższa współpracownica księdza, członkini WNMK)⁶².

21 stycznia 1986 r. ks. Blachnicki wyrejstrował firmę Copy Center in Maximilianum. Verlag – Drucken – Vertrieb, a zamiast niej zarejstrował spółkę komandytową Internationales Evangelisationszentrum Licht-Leben. Ökumenischer Evangelisations-

⁵⁵ AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Segregator: Rosenberger, Plan akcji w rejonach ewangelizacyjnych, b.p. W zestawie materiałów rozprowadzono kilkanaście tytułów wydanych w Maximilianum, a ponadto kasyety magnetofonowe (m.in. z kołędami i pastoralkami) oraz wideokasyety (*Robotnicy 80, Credo*). (*Ibidem*, b. sygn., Akcja kiermasz przedświąteczny, Wyposażenie jednego punktu, b.p.).

⁵⁶ *Ibidem*, Akcja przez środowiska niemieckie, b.p. (rkps ks. Franciszka Blachnickiego).

⁵⁷ *Ibidem*, „Wieder Polen hilfe?”, b.p. (mps).

⁵⁸ 1) Ks. J. Popiełuszko, *Słowa do Narodu. Kazania i rozważania 1982–1984*; 2) ks. F. Blachnicki, *Charyzmat i wierność*; 3) G. Martin, *Czytanie Pisma Świętego jako Słowa Bożego*; 4) ks. F. Blachnicki, *Prawda – Krzyż – Wyzwolenie. Ku polskiej teologii wyzwolenia*; 5) Minibiblioteka „Maximilianum”: a) ks. J. Wójcik, „I wróciła na szlak nawiedzenia”; b) G. Przemyski, *Wiersze*; c) Jan Paweł II, *List do młodzieży*; d) ks. A. Boniecki, *Droga krzyżowa Nienarodzonego*; 6) Kwartalnik „Prawda – Krzyż – Wyzwolenie”; 7) „List do Dzieci Bożych”. Miesięcznik dla dzieci; 8) Album płyt *Śmierć*; 9) Wideokaseta *Robotnicy 80*; 10) Wideokaseta *Credo. II Pięćdziesiątka Jana Pawła II do Polski*; Kasyety (6 kaset) – H. Bolczyk, *Wolny człowiek, wolny naród...*, s. 239.

⁵⁹ AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Segregator: Maximilianum. Akta, List Wydawnictwa Maximilianum, 27 lutego 1985 r., b.p.

⁶⁰ Imię Edmund (nie Ernest) widnieje też w ostatnim paszporcie, który wystawiono p. Blachnickiemu.

⁶¹ Edmund Blachnicki wniósł do spółki 10 000 DM, a Jolanta Gontarczyk 1000 DM. Jolanta Gontarczyk (ps. „Panna”) była agentem wywiadu PRL, działającym przeciwko ks. Blachnickiemu. Więcej na ten temat w dalszej części opracowania.

⁶² Aktywa biznesowe zaś wyceniono w firmie na 115 tys. DM (AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Teczka: EWE, Akt notarialny: Joachim Münzinger, Notar in Grünstadt, 18 grudnia 1985 r.). W teczce zachowała się pełna dokumentacja rejestracji firmy.

verlag K.G. (Międzynarodowe Centrum Ewangelizacji Światło-Życie. Ekumenicznie Wydawnictwo Ewangelizacyjne)⁶³. Konto firmy zostało założone w Dresdner Bank na dwie osoby: Jolantę Gontarczyk i ks. Franciszka Blachnickiego⁶⁴.

Ekumeniczne Wydawnictwo Ewangelizacyjne przejęło niejako dotychczasową drukarnię wydawnictwa Maximilianum. Od tej pory druki miały być zlecane EWE (skrót stosowany przez ks. Blachnickiego w dokumentach) przez Maximilianum⁶⁵ albo redagowane i wydawane wspólnie. Jako wspólną planowano edycję „Biblioteki Słowa Bożego”, w ramach której zamierzano wydawać teksty Biblii, teksty parafrazowane, zbiory cytatów itp., bibliijną literaturę naukową i popularną⁶⁶.

Ekumenicznemu Wydawnictwu Ewangelizacyjnemu nie brakowało zamówień. Od grudnia 1986 do grudnia 1987 r. drukowało dla Campus Crusade for Christ International tzw. *Wskazówki* (od 0 do 10). Zakładano wydanie jednego zeszytu w miesiącu⁶⁷. EWE otrzymywało też dodatkowe zlecenia⁶⁸. Ostatecznie druk *Wskazówek* znacznie się wydłużył. Dopiero w połowie października 1986 r. wydrukowano drugą *Wskazówkę*⁶⁹. Uruchomienie nowych maszyn pozwoliło jednak przyspieszyć prace i już w styczniu 1987 r. była gotowa *Wskazówka* nr 8⁷⁰. Miesiąc po śmierci ks. Blachnickiego Jolanta Gontarczyk pisała do Campus für Christus, że w Carlsbergu zmagazynowanych jest 170 tys. egzemplarzy *Wskazówek* nr 1–9⁷¹.

Tworząc Ekumeniczne Wydawnictwo Ewangelizacyjne, ks. Franciszek Blachnicki zwrócił się o wsparcie finansowe do Franka Kaleba Jansena, zaprzyjaźnionego pastora zielonoświątkowca z Norwegii. Jansen wspierał oazy w Polsce od roku 1981⁷². Ksiądz Blachnicki przedstawił mu plan współpracy z Campus für Christus i poprosił o wsparcie drukarni sumą 50 tys. DM⁷³. Frank Kaleb Jansen propozycję współpracy podjął natychmiast. W styczniu 1986 r. poprosił ks. Blachnickiego, aby umożliwił mu wydzierżawienie

⁶³ Wydawnictwo zostało zarejestrowane pod tym samym adresem, co wcześniej „Copy Center”: Tessinerweg 17, 6719 Carlsberg 06356/8066. W działalności spółki wpisano: Działalność wydawnicza, produkcja, dystrybucja druków i mediów (AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Teczka: EWE, Gewerbe-Abmeldung, 22 stycznia 1986 r.).

⁶⁴ W ostatniej chwili z karty próbek podpisu wykreślono Edmunda Blachnickiego, który początkowo był wpisany jako pierwszy (*ibidem*, b. sygn., Karta podpisów [Unterschriftsproben], b.p.).

⁶⁵ W jednym z projektów dotyczącym wydawania „Listu do Dzieci Bożych” ks. Franciszek Blachnicki proponował, by Wydawnictwo Maximilianum zlecało druk EWE, które następnie obciążą kosztami Wydawnictwo Maximilianum (AINMK, b. sygn., Dokumentacja procesowa. Maximilianum – reorganizacja. Zarządzenie wewnętrzne nr 1/86, b.d. (rkps ks. Franciszka Blachnickiego)).

⁶⁶ AINMK, b. sygn., Dokumentacja procesowa. Biblioteka duszpasterska. Redakcja Maximilianum + EWE (rkps ks. Franciszka Blachnickiego), b.d.

⁶⁷ AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Segregator: Maximilianum. Akta, Ökumenischer Evangelization, b.d., b.p. (rkps ks. Franciszka Blachnickiego).

⁶⁸ Na przykład w czerwcu 1986 r. drukowano 45-stronicową książeczkę Bena Jakoba (AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Segregator: Maximilianum. List Michaela Mogela z Campus für Christus, b.d., b.p.; *ibidem*, Paragon fiskalny EWE nr 5/86, 5 czerwca 1986 r., b.p.).

⁶⁹ AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Segregator: Maximilianum. Akta, List ks. Franciszka Blachnickiego do Larry’ego Thompsona, 17 października 1986 r., b.p.

⁷⁰ *ibidem*, List Jolanty Gontarczyk, 17 października 1986 r., b.p.

⁷¹ AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Segregator: Maximilianum. Akta, List Jolanty Gontarczyk, 27 marca 1987 r., b.p.

⁷² R. Derewenda, *Dzielo wiary...*, s. 255–258.

⁷³ AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Segregator: Maximilianum. Akta, List ks. Franciszka Blachnickiego do Franka Kaleba Jansena, 22 grudnia 1985 r., b.p.

domu w Carlsbergu. Zamierzał tam utworzyć biuro akcji ewangelizacyjnych, które prowadził. Zaproponował również zainwestowanie w drukarnię lub nawet kupno części drukarni Maximilianum⁷⁴. Ksiądz Blachnicki natychmiast wskazał dom do kupienia w Carlsbergu⁷⁵. Nie wiadomo jednak, dlaczego tak dobrze zapowiadająca się współpraca ostatecznie nie doszła do skutku. Być może był to wynik działań dezintegrujących, które prowadzili agenci wywiadu PRL Jolanta i Andrzej Gontarczykowie⁷⁶.

W Ekumenicznym Wydawnictwie Ewangelicznym pojawiły się kłopoty z tłumaczeniem zleconych tekstów na język polski. Ksiądz Blachnicki pisał, że „w Polsce powstaje coraz większy opór przeciw zaśmiecaniu języka polskiego swoistym żargonem protestancko-ewangelizacyjnym”⁷⁷ i że to wielu ludzi zraża do ewangelizacji. Dodawał nawet, iż „mówi się, że jest to pewne lekceważenie Polaków”⁷⁸, bo gdyby to chodziło o język niemiecki, to nikt nie ośmieliłby się wydać źle przygotowanego tłumaczenia. Aby zaradzić tym problemom, proponował zorganizowanie przy Ekumenicznym Wydawnictwie Ewangelicznym specjalnej komórki redakcyjno-technicznej. Widział również taką współpracę w tłumaczeniach na inne języki wschodnie. Rozumiejąc protestantów, którzy chcieli, by ich teksty były tłumaczone zgodnie z ich tradycją, zaproponował utworzenie Ekumenicznego Instytutu Ewangelizacji. Celem instytutu byłoby wyjaśnianie różnic doktrynalnych i uzgadnianie zapisów, które byłyby do przyjęcia przez obie strony. Instytut miał być również kontynuacją „wielkich, wspólnych doświadczeń w dziedzinie ewangelizacji w Polsce”⁷⁹. W przyszłości widział również możliwość nawiązania kontaktów z Campus for Christ w Irlandii, Szwajcarii, w Niemczech, Francji, Austrii i we Włoszech. Na działalność instytutu zostały już zaplanowane pomieszczenia, a w roku 1987 ks. Blachnicki planował cztery ekumeniczne seminaria ewangelizacyjne⁸⁰.

Prace przerwała śmierć ks. Franciszka Blachnickiego. Ekumeniczne Wydawnictwo Ewangelizacyjne zostało wyrejestrowane już 9 lipca 1987 r.⁸¹

PRACOWNICY

W wydawnictwie Maximilianum według zamierzeń ks. Franciszka Blachnickiego miały pracować w duchu apostołskim osoby należące do wspólnot religijnych, prowadzących Międzynarodowe Centrum Ewangelizacji Światło-Życie⁸². W nowoczesnej drukarni

⁷⁴ *Ibidem*, List Franka Kaleba Jansena do ks. Franciszka Blachnickiego, 29 października 1986 r., b.p.

⁷⁵ *Ibidem*, List ks. Franciszka Blachnickiego do Franka Kaleba, 7 lutego 1986 r., b.p.

⁷⁶ Więcej na temat ich agenturalnej działalności w dalszej części tekstu.

⁷⁷ AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Segregator: Maximilianum. Akta, List ks. Franciszka Blachnickiego do Larry'ego Thompsona, 17 października 1986 r., b.p.

⁷⁸ *Ibidem*.

⁷⁹ *Ibidem*.

⁸⁰ *Ibidem*; AINMK, Dokumentacja procesowa. Pisma niedrukowane 2, nr 47, Odpowiedzialności – zadania, styczeń 1987 r. (rkps ks. Franciszka Blachnickiego).

⁸¹ Wyrejestrowania dokonał w upoważnieniu („i.A” – im Auftrag) Bernard Gierga (ekonom Ośrodka Marianum). Jako powód podał śmierć właściciela (AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Teczka: EWE, Gewerbe-Abmeldung, 9 lipca 1987 r.).

⁸² *Kronika carlsberska*, „Prawda – Krzyż – Wyzwolenie. Dwumiesięcznik programowy. Pismo ChSWN” 1984, nr 2–3 (8), s. 126.

ze wszystkimi działami, od fotoskładu do introligatorni, pracowały panie z WNMK: Zyta na komputerze (fotoskład), Urszula prowadziła dział fotograficzny i chemiczny, Teresa obsługiwała maszynę drukarską Rank Xerox⁸³. Brat księdza, Ernest Blachnicki, z zawodu elektryk, czuwał nad sprawnością techniczną maszyn. Przez rok w drukarni pomagali również Jacek Herma, Marek Dydo, Ireneusz Kopacz i Kazimierz Ćwierz, wyświęceni na diakonów 15 sierpnia 1985 r.⁸⁴ Sekretariat wydawnictwa prowadziła Gizela Skop. Liczba zadań, tempo pracy, braki finansowe – wszystko to sprawiało, że pracownicy stawiali wobec ogromnych wyzwań⁸⁵.

Księdzu Blachnickiemu zależało, by wydawnictwo było zorganizowane w sposób profesjonalny, według zasad przyjętych w placówkach tego typu⁸⁶. Pracownikom przypominał o wydajności i jakości pracy. W Maximilianum sześciogodzinny dzień pracy miał być wykorzystany jak najefektywniej⁸⁷.

Ksiądz Franciszek Blachnicki brał na siebie całkowitą odpowiedzialność za Maximilianum. Podkreślał to jeszcze w październiku 1985 r. Planował stopniowo przekazywać innym osobom pewne odcinki pracy i zadania. Tymczasem sam pełnił funkcje redaktora i dyrektora wydawnictwa⁸⁸, zaznaczając, że ostateczna decyzja w różnych sprawach będzie należała do niego. Zastrzegł sobie też możliwość weryfikacji pracowników z prawem odmowy przyjęcia ich do pracy w Maximilianum⁸⁹.

Ksiądz Blachnicki był świadomy, że interesują się nim agenci służb specjalnych. Poza Polską spotkał się z tym już na przełomie 1981 i 1982 r., gdy mieszkał w Tivoli. Tam wśród grupy oazowiczów, zaangażowanych w tworzenie międzynarodowego ośrodka Ruchu Światło-Życie, znalazł się jakoby człowiek bezpieczeństwa, podający się za księdza rzymskokatolickiego. Pamiętając o tym, wiosną 1983 r. przestrzegał mieszkańców Marianum przed agentami komunistycznych służb specjalnych (czy to z Polski, czy z ZSRS [KGB]). Równocześnie jednak uwrażliwiał współpracowników na to, „żeby [do ośrodka] nie wkradła się [...] atmosfera podejrzliwości”⁹⁰.

Mimo to w jego najbliższym otoczeniu znaleźli się agenci wywiadu PRL⁹¹. Byli to Jolanta i Andrzej Gontarczykowie⁹². Do RFN zostali przerzuceni we wrześniu 1982 r.

⁸³ W liście do jednej z pań ze Wspólnoty Niepokalanej Matki Kościoła ks. Franciszek Blachnicki pisał: „Cieszymy się już owszem z naszych trudów – wydawnictwem Maximilianum z własną drukarnią. Jest to nowoczesna drukarnia ze wszystkimi działami, od fotoskładu do introligatorni. [...] Computer – fotoskład, Ula dział fotograficzny i chemiczny, Teresa maszyna drukarska Rank Xerox. Nasi diakoni Jacek i Kazik także musieli nauczyć się fachu drukarskiego i obsługują dużą maszynę (prawie jak samochód ciężarowy)” (Grażyna Wilczyńska, *Wychowawca wolnych ludzi*, Kraków 2018, s. 202).

⁸⁴ D. Seweryn, *Nasze korzenie...*, s. 511.

⁸⁵ D. Seweryn, Z. Podlewska, G. Skop, *Trzy opowiadania...*, s. 251.

⁸⁶ AGRŚZ, Z. NC, 0577, Ks. F. Blachnicki, „Spotkanie robocze”, Carlsberg, 14 października 1985 r.

⁸⁷ AINMK, b. sygn., Dokumentacja procesowa. Pisma niedrukowane 2, nr 49. Maximilianum. Narada, listopad 1986 r. (rkps ks. Franciszka Blachnickiego).

⁸⁸ AGRŚZ, Z. NC, 0923, Spotkanie z Ojcem w sprawie Maximilianum, październik 1985 r.

⁸⁹ AINMK, Dokumentacja procesowa. Pisma niedrukowane 2, nr 54, Dyrektor (Geschaffführer) (rkps ks. Franciszka Blachnickiego).

⁹⁰ AGRŚZ, Z. NC, 0221, Ks. F. Blachnicki, „Uwagi o stylu życia w Marianum”, 19 marca 1983 r.

⁹¹ AIPN, 00221/8, Meldunek, 27 września 1982 r., k. 19. W aktach zachowały się odręcznie napisane zobowiązania do współpracy z wywiadem PRL Andrzeja i Jolanty Gontarczyków (AIPN, 00221/8, k. 32–33).

⁹² Andrzej Gontarczyk TW „Yon” został pozyskany do współpracy z SB w 1974 r. na zasadzie dobrowolności. Podczas pobytów za granicą otrzymywał do realizacji zadania nawiązywania gry kontrwywiadowczej z obcymi

z zadaniem „realizowania ofensywnych działań wywiadowczych” wobec środowisk emigracyjnych w RFN⁹³. Działali pod pseudonimami: „Panna” – Jolanta Gontarczyk, i „Yon” – Andrzej Gontarczyk. Na początku 1984 r. otrzymali polecenie nawiązania kontaktu z ks. Franciszkiem Blachnickim⁹⁴. Pod koniec tegoż roku przenieśli się z Düsseldorfu do Carlsbergu. Tu do ich zadań należało kontrolowanie działalności ośrodka Marianum i wpływanie na kierunki działań ChSWN, rozpracowywanie kontaktów ks. Blachnickiego z Episkopatem Polski i z Watykanem oraz uzyskiwanie informacji o działalności ugrupowań emigracyjnych w RFN, a także rozpoznanie i nawiązanie kontaktów ze służbami specjalnymi USA i RFN⁹⁵.

Szybko zdobyli zaufanie ks. Blachnickiego. Małżeństwo z dzieckiem, emigranci, wcześniej w Polsce zaangażowani w Solidarność, wyglądali na jedną z wielu polskich rodzin emigrantów lat osiemdziesiątych. Szybko też ks. Blachnicki zaczął im powierzać różne zadania. Już w czerwcu 1985 r. Jolanta Gontarczyk została prezesem Chrześcijańskiej Służby Wyzwolenia Narodów, a jej mąż doradcą zarządu ChSWN⁹⁶. W kwietniu 1986 r., dokonując reorganizacji wydawnictwa, ks. Blachnicki zlecił im bardzo ważne funkcje: Jolancie Gontarczyk – administrację, recepcję i dział ChSWN, Andrzejowi Gontarczykowi – redakcję techniczną, służbę informacji i studio audiowizualne⁹⁷.

Wszystko wskazuje na to, że trudności przeżywane w Maximilianum i w Marianum były wynikiem działań dezintegrujących, prowadzonych przez dwoje agentów⁹⁸. O agenturalnej działalności Gontarczyków ks. Blachnicki miał się dowiedzieć 6 lutego 1987 r. Informację dostarczył Andrzej Wirga związany ze środowiskiem Solidarności Walczącej⁹⁹. Ksiądz Blachnicki poprosił ponoć o przekonujące dowody w tej sprawie. Te dotarły do niego prawdopodobnie 26 lutego 1987 r., w przeddzień jego śmierci¹⁰⁰. Po powrocie z Maximilianum wezwał do swego biura dwie najbliższe i zaufane współpracownice Gizelę Skop oraz Zuzannę Podlewską i powiedział im: „Gontarczykowie wykończyli Maximilianum”¹⁰¹. Słowa ks. Franciszka Blachnickiego o zniszczeniu Maximilianum

służbami specjalnymi. Działal również w środowisku KOR, a później w środowisku Solidarności (AIPN, 00221/8, Analiza teczki personalnej TW ps. „Yon” pozostającego na kontakcie KW MO w Łodzi, k. 13–14). Jolanta Gontarczyk TW „Panna” została pozyskana do współpracy z SB na zasadzie dobrowolności w 1977 r. Do współpracy pozyskał ją jej mąż Andrzej. TW „Panna” za swoją współpracę chętnie przyjmowała wynagrodzenie finansowe (AIPN, 00221/8, Analiza teczki personalnej TW ps. „Panna” pozostającego na kontakcie KW MO w Łodzi, k. 15–16).

⁹³ AIPN, 00221/8, Plan bieżącego i perspektywnego wykorzystania agentów „Yon” i „Panna”, k. 42–45.

⁹⁴ *Ibidem*.

⁹⁵ W dokumencie zapisano również, iż „uzgodniono z agentami, że w przypadku podejścia do nich zachodnich służb specjalnych, szczególnie CIA, nie odrzucą oferty współpracy, ale będą unikali sformalizowania na pierwszym etapie” (*ibidem*).

⁹⁶ Służby PRL uważały wprowadzenie agentów w środowisko ks. Blachnickiego za wielki sukces.

⁹⁷ AINMK, b. sygn., Dokumentacja procesowa. Pisma niedrukowane 2, nr 60, Maximilianum – reorganizacja, 25 kwietnia 1986 r. (rkps ks. Franciszka Blachnickiego).

⁹⁸ Wiele wskazuje również na to, że poza Gontarczykami w środowisku ks. Blachnickiego mogli działać jeszcze inni agenci.

⁹⁹ Informacja o agenturalnej przeszłości Gontarczyków jako TW wypłynęła prawdopodobnie z WUSW w Łodzi. Solidarność Walcząca nie miała jednak informacji o przejęciu Gontarczyków przez wywiad PRL (AIPN, 00221/8, Raport dotyczący duetu agenturalnego „Yon” i „Panna”, k. 46–48).

¹⁰⁰ A. Wodarczyk, *Prorok Żywego Kościoła...*, s. 535.

¹⁰¹ Takie słowa zapamiętała Gizela Skop (H. Bolczyk, *Wolny człowiek, wolny naród...*, s. 240). Jak wspomina po wielu latach Gizela Skop, ks. Franciszek Blachnicki nic więcej nie dodał (D. Seweryn, Z. Podlewska, G. Skop, *Trzy opowiadania...*, s. 315).

mogą świadczyć o tym, że w tym czasie rozpoznał szkodliwą działalność Gontarczyków. Według relacji mieszkańców ośrodka w Carlsbergu następnego dnia, 27 lutego 1987 r., ks. Blachnicki odbył poważną rozmowę z Gontarczykami. Nie wiadomo, czy zdołał wyjaśnić sprawę, po południu bowiem niespodziewanie zmarł¹⁰².

ŚRODKI MATERIALNE

Tworząc wydawnictwo Maximilianum, ks. Franciszek Blachnicki planował je jako przedsiębiorstwo użyteczności społecznej (tzw. Gemeinnützig). Starał się dbać o przestrzeganie przepisów i odpowiednie prowadzenie księgowości¹⁰³. Opatrzności Bożej powierzał funkcjonowanie ośrodka Marianum. To centrum oazowe miało być wręcz „oazą Opatrzności Bożej”¹⁰⁴.

Korzystając z kontaktów, które miał na Zachodzie i w USA, ks. Blachnicki szukał wsparcia dla swojej działalności ewangelizacyjnej. Pierwszą większą dotację zdołał uzyskać w 1984 r. od Campus Crusade for Christ International (niemiecka nazwa: Campus für Christus). Na początku stycznia 1984 r. otrzymał wpłatę 25 tys. dolarów (ok. 76 tys. DM), a kolejną w tej samej wysokości na początku lipca 1984 r.¹⁰⁵ Dla szeroko zakrojonej działalności ks. Blachnickiego kwoty te były niewystarczające. Remonty w ośrodku Marianum oraz inwestycje w Maximilianum sprawiły, że już w maju 1984 r. długi i zobowiązania wyniosły 300 tys. DM. Aby zaradzić sytuacji, ks. Blachnicki zaproponował rozprowadzenie cegiełek. Wsparciem dla wydawnictwa miała być również powołana jesienią 1984 r. Wspomagająca Spółka Akcyjna (WSPAK). Tworzyły ją osoby, które udzieliły na ten cel pewnych sum pieniężnych w charakterze kredytu¹⁰⁶.

Chociaż wydawnictwo nie było nastawione na zysk, to jednak miało w przekonaniu ks. Franciszka Blachnickiego zabezpieczyć byt materialny Marianum – Centrum Ruchu Światło-Życie w Carlsbergu¹⁰⁷. Wydawało się to możliwe, pracownicy bowiem nie pobierali wynagrodzenia. Szybko jednak okazało się, że wydawnictwo nie tylko nie przynosi zysku, ale jeszcze trzeba do niego dokładać. Ksiądz Blachnicki tłumaczył to sobie tym, że wydawnictwa na ogół nie są dochodowe i uznał, że działalność apostołska, której służy Maximilianum, wymaga dodatkowego finansowania¹⁰⁸.

¹⁰² „Yon” i „Panna” zostali ostrzeżeni przez wywiad PRL zakonspirowaną informacją na karcie pocztowej wysłanej 5 II 1987 r. (AIPN BU, 00221/8, k. 49). Do Polski powrócili w kwietniu 1988 r. (AIPN, 00221/8, Postanowienie o zakończeniu i przekazaniu sprawy do archiwum Departamentu I, k. 89–90). Za swoją pracę agenturalną zostali sowiec wynagrodzeni (AIPN, 00221/8, Notatka finansowa dotycząca wydatków z funduszu operacyjnego w sprawie R.O. kryptonim „Yon-Panna”, nr rej. 14600, k. 85–86). Dostali również mieszkanie (*ibidem*, Wniosek o przekazanie lokalu służbowego, k. 80).

¹⁰³ AGRŚŻ, Z. NC, 0221, Ks. F. Blachnicki, „Uwagi o stylu życia w Marianum”, 19 marca 1983 r.

¹⁰⁴ *Ibidem*.

¹⁰⁵ AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Segregator: Maximilianum. Akta, Kartka z zapisem wpłat do września 1986 r., b.p.

¹⁰⁶ H. Bolczyk, *Wolny człowiek, wolny naród...*, s. 239.

¹⁰⁷ A. Wodarczyk, *Prorok Żywego Kościoła...*, s. 519.

¹⁰⁸ AGRŚŻ, Z. NC, 0924, Ks. F. Blachnicki, „Spotkanie tygodniowe Wspólnoty Niepokalanej Matki Kościoła”, Carlsberg, 17 lutego 1985 r.

Oprócz środków na drukowanie książek ks. Franciszek Blachnicki potrzebował również funduszy na bezpłatne przesyłki literatury do Polski. W tym celu powołał Fundusz Wydawnictw i Pomocy im. Księdza Jerzego Popiełuszki¹⁰⁹. Czasopismo „Prawda – Krzyż – Wyzwolenie” oraz inne teksty powielane w Carlsbergu, ponadto kasety z konferencjami ks. Blachnickiego przekazywano do Polski różnymi sposobami¹¹⁰: bądź przez kogoś zaprzyjaźnionego, bądź ukryte w transportach z pomocą charytatywną. Te ostatnie szybko zostały namierzone przez służbę bezpieczeństwa NRD. Już w maju 1982 r. na granicy zatrzymano transport z pomocą humanitarną, w którym w paczkach była ukryta literatura z Carlsbergu¹¹¹. Sprawę natychmiast przekazano do Polski; stała się pretekstem do rozpoczęcia rewizji w domach należących do ruchu oazowego bądź przez niego użytkowanych¹¹².

Organizując środki na remont Marianum w Carlsbergu, ks. Blachnicki miał trudności z powodu nieuregulowanej własności nieruchomości, którymi zarządzał. Prawne przekazywanie ośrodka spotykało się z utrudnieniami. Za miejsce to w jakimś aspekcie były odpowiedzialne: Misja Polska w RFN, przedstawiciel polskich Oddziałów Wartowniczych – ks. kanonik Latawiec oraz Caritas w Mannheim¹¹³. Utrudniało to znacznie dostęp do kredytów bankowych. W problemach finansowych wydawnictwa ks. Blachnicki nie mógł liczyć na wsparcie ze strony bp. Szczepana Wesołego. Widząc dynamikę działań ks. Blachnickiego oraz rozwój ośrodka w czerwcu 1985 r., biskup zażądał od ks. Blachnickiego zamknięcia drukarni. W liście do niego pisał: „Sytuacja finansowa, która zaistniała, stawia działalność [...] pod wielkim znakiem zapytania. [...] Obciążenie za maszyny [...] domaga się likwidacji drukarni. Jest to żądanie przykre dla mnie, który drukarnię poświęciłem [...]”¹¹⁴. Ksiądz Franciszek Blachnicki bronił jednak drukarni. Uważał, że jest potrzebna Kościołowi w Polsce i na emigracji, dlatego należy ją za wszelką cenę ratować¹¹⁵.

Wydawało się, że sytuacja zaczyna się zmieniać pod koniec 1985 r., kiedy ks. Franciszek Blachnicki otrzymał pierwsze zlecenia na druk materiałów dla protestanckiego ruchu Campus Crusade for Christ International¹¹⁶. Materiały miały być drukowane za sumę 176 066 DM. Przedstawiciele ruchu Campus Crusade zaproponowali rozłożenie jej na comiesięczne raty. Wstępna rata w wysokości 36 066 DM oraz pierwsza rata 20 tys. DM zostały przelane na konto wydawnictwa jeszcze w grudniu 1985 r. Kolejne, w wysokości

¹⁰⁹ H. Bolczyk, *Wolny człowiek, wolny naród...*, s. 240.

¹¹⁰ W jednym z listów do Zeni [Zuzanny Podlewskiej] i Doroty [Seweryn], przekazanych wraz z transportem pomocy dla Polski, ks. Blachnicki pisał o ukrytych w paczkach książkach: „Jeżeli chodzi o przesyłkę obecną – co do mąki (prawie 4 tony) niech Dorota uzgodni z Dziekanem z Maniów, jak podzielić! Coś zostawić wg życzenia. Reszta (proszki, margaryna, olej) dla Kopiej Górki. Proszę zaraz wszystko otworzyć, dokładnie przeglądnąć (oczywiście nie płyny)” (AIPN, 0582/100, t. 2, List ks. Franciszka Blachnickiego, 27 maja 1982 r., k. 238).

¹¹¹ Niemieccy celnicy znaleźli m.in. 400 egz. czasopisma „Prawda – Krzyż – Wyzwolenie” nr 3 i 4 (zostały ukryte w pudełkach proszku do prania). Kierowcą transportu był Marian Zając, mieszkający w Carlsbergu i współpracujący z ośrodkiem Marianum (AIPN, 0582/100, t. 2, List ks. Franciszka Blachnickiego, 27 maja 1982 r., k. 238; AIPN, 0/255/389, Ocena prawna działalności ks. Franciszka Blachnickiego, Warszawa, 17 lipca 1982 r., k. 2–3).

¹¹² R. Derewenda, *Dzieło wiary...*, s. 332–333.

¹¹³ A. Wodarczyk, *Prorok Żywego Kościoła...*, s. 538.

¹¹⁴ H. Bolczyk, *Wolny człowiek, wolny naród...*, s. 239.

¹¹⁵ *Ibidem*.

¹¹⁶ Współpraca z ruchem została podjęta jeszcze w Polsce w roku 1976 (R. Derewenda, *Dzieło wiary...*, s. 144, 147, 149, 153, 157, 180, 189–199, 276–280).

20 tys. DM, były przelewane co miesiąc do września 1986 r.¹¹⁷ Ksiądz Blachnicki planował 40 proc. z tej kwoty przeznaczać na spłatę długów¹¹⁸. Materiały były drukowane do początku 1987 r.¹¹⁹

Przyjęcie stałych zleceń druku dla ruchu protestanckiego spowodowało na przełomie lat 1985 i 1986 przekształcenie drukarni, działającej przy wydawnictwie Maximilianum, w Ekumeniczne Wydawnictwo Ewangelizacyjne. Wiosną 1986 r. EWE otrzymało kontrakt na druk 170 tys. egzemplarzy książeczek, tzw. *Wskazówek*. Za usługę protestanci zapłacili 237 067 DM¹²⁰. Chociaż na rachunku znalazła się informacja o wyodrębnieniu z tej kwoty 14 proc. podatku (29 113,56 DM), to nie został on odprowadzony do urzędu skarbowego¹²¹. Wiele wskazuje na to, że faktura mogła zostać wręcz ukryta przed ks. Blachnickim¹²². Konto, na które wpływały fundusze, było zarządzane przez Jolantę Gontarczyk. A właśnie bankructwo finansowe ks. Blachnickiego zakładano w działaniach przewidzianych dla małżeństwa agentów Jolanty i Andrzeja Gontarczyków¹²³.

Mimo napływu zleceń sytuacja finansowa wydawnictwa wyglądała na tragiczną. Rok 1986 był dla ks. Blachnickiego bardzo trudny, piętrzyły się bowiem różne problemy.

¹¹⁷ Na dokumencie odnotowano wpłaty do marca 1986 r., czasem podając nawet datę dzienną czeku (AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Segregator: Maximilianum. Akta, List Campus Crusade for Christ International. Postfach 1301, D-8130 Stanberg do Maximilianum, 25 listopada 1985 r., b.p.). Potwierdzenie otrzymania rat znajduje się również w innym dokumencie (AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Segregator: Maximilianum. Akta, Opis majątku firmy. Załącznik do listu Jolanty Gontarczyk do Campus Crusade für Christ, 10 października 1986 r., b.p.). O regularnych przelewach na konto Ekumenicznego Wydawnictwa Ewangelizacyjnego przypominał 19 IX 1986 r. w liście do ks. Franciszka Blachnickiego Bolt Moore (*ibidem*, b. sygn., List Bolta Moore'a do ks. Franciszka Blachnickiego, 29 września 1986 r., b.p.). W całym segregatorze jest wiele listów, w których znalazły się informacje o regularnych wpłatach na konto. Od czerwca 1986 r. pod listami brak podpisu ks. Blachnickiego, z czasem listy „z upoważnienia” (w oryg. „ja”) podpisywała Jolanta Gontarczyk (AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Segregator: Maximilianum. Akta, List Jolanty Gontarczyk, 6 sierpnia 1986 r., b.p.; *ibidem*, b. sygn., List Jolanty Gontarczyk, 19 października 1986 r., b.p.). Campus Crusade für Christ powstał w 1967 r. jako Campus for Christ Germany eV. W swojej działalności posługiwał się metodami ewangelizacyjnymi wprowadzonymi przez Williama Bighta, założyciela Campus Crusade for Christ (*O nas*, <https://campus-d.de/ueber-uns>, dostęp 1 XII 2022 r.).

¹¹⁸ Z każdego otrzymywanych miesięcznie 20 tys. DM planował przeznaczyć: 6 tys. na bank (być może spłata kredytów), 4 tys. na leasing, 5 tys. na papier, 1400 na prąd i telefon oraz 3600 na inny cel (nie udało się odczytać z rękopisu) (AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Segregator: Maximilianum. Akta, Ökumenischer Evangelization, b.d., b.p. (rkps ks. Franciszka Blachnickiego)).

¹¹⁹ W październiku planowano, że będą drukowane do końca 1986 r. (AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Segregator: Maximilianum. Akta, Opis majątku firmy. Załącznik do listu Jolanty Gontarczyk do Campus Crusade für Christ, 10 października 1986 r., b.p.).

¹²⁰ AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Segregator: Maximilianum. Akta, Rachunek wystawiony przez Jolantę Gontarczyk w marcu 1986 r., b.d., b.p.; *ibidem*, Rachunek wystawiony przez Bernarda Gierge, 17 marca 1986 r., b.p. Oba rachunki opiewają na 237 067,50 DM.

¹²¹ W związku z kontrolą skarbową w kwietniu 1988 r. Campus für Christus w Niemczech przysłał do Centrum Światło-Życie w Carlsbergu skorygowaną fakturę (z wyodrębnioną kwotą podatku) z prośbą o zwrot podatku, który nie został odprowadzony (*ibidem*, List Gerharda Triebela, 29 kwietnia 1988 r., b.p.). Zbiegło się to z opuszczeniem Carlsbergu przez Gontarczyków 20 IV 1988 r. (AIPN, 00221/8, Meldunek, 23 kwietnia 1988 r., k. 55).

¹²² Dotychczasowe wpływy ze strony Campus Crusade for Christ wynosiły w październiku 1986 r. 404 tys. DM. O fakturze brak również informacji w podsumowaniach księgowości (AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Segregator: Maximilianum. Akta, Kartka z zapisem wpłat do września 1986 r., b.d., b.p.).

¹²³ „W przypadku bankructwa finansowego ks. Blachnickiego” agenci mieli dążyć do wykorzystania swych kontaktów w celu przekształcenia ChSWN „w partię chadecką i wejścia na tej bazie do międzynarodówki chadeckiej i rządu londyńskiego” (AIPN, 00221/8, Plan bieżącego i perspektywicznego wykorzystania agentów „Yon” i „Panna”, k. 44).

Współpracownicy ks. Blachnickiego zapamiętali, że był to czas codziennych kłopotów finansowych¹²⁴. W październiku tegoż roku ks. Franciszek Blachnicki przyznawał, że funkcjonowanie było możliwe tylko dzięki wsparciu ze strony Campus für Christus¹²⁵.

Wcześniej, bo pod koniec września 1986 r. ks. Franciszek Blachnicki otrzymał propozycję dużego projektu drukarskiego, obejmującego wydanie książek i manuskryptów. Czas dostawy zaproponowano rozłożyć na trzy lata. Wartość całego projektu szacowano na ok. 2 mln dolarów. Początek jego realizacji przewidziano na wiosnę 1987 r. Jednocześnie proszono ks. Blachnickiego o dostarczenie informacji o stanie finansowym wydawnictwa. Chodziło o bardzo szczegółowe dane. Dodawano przy tym, że nie musi tego przygotowywać ekspert finansowy, tylko wystarczy, jeśli zrobi to osobiście ks. Blachnicki¹²⁶. W dokumencie podpisanym przez ks. Franciszka Blachnickiego podano spis wszystkich maszyn i kwoty gotówki na koncie¹²⁷. Kapitał zakładowy wyceniono na 100 tys. DM w sprzęcie i materiałach. Jako udziałowca wymieniono Mieczysława Tatarczyka¹²⁸. Wyliczono również sprzęt drukarski, który był w leasingu. Łączny kapitał do spłaty to ok. 350 tys. DM. Raty miesięczne wynosiły odpowiednio ok. 15 tys. DM¹²⁹. Miesięczne utrzymanie firmy określono na poziomie 4866 DM (czynsz 3636 DM, media 1230 DM). Ponieważ była to nowa firma, płacono tylko minimalny podatek w wysokości 100 DM miesięcznie. Dwie osoby zatrudnione w drukarni otrzymywały wynagrodzenia z Urzędu Pracy jako pomoc dla przedsiębiorstwa (z tego tytułu miesięczny podatek dla wydawnictwa wynosił 1880 DM). Pozostałe osoby, będące członkami wspólnoty religijnej Marianum, pracowały w drukarni społecznie.

Odpowiedź na propozycję najpoważniejszego kontraktu w życiu ks. Blachnickiego wysłała „w zastępstwie” Jolanta Gontarczyk. Odpowiedź była niezwykle chłodna. Poza grzecznościowymi zwrotami w liście znalazły się tylko dwa zdania odnoszące się do oferty: „Serdecznie dziękujemy za przedstawioną nam ofertę, kwestionariusze wypełnione przesyłamy bezpośrednio na Pański adres. Pozostajemy pełni nadziei, iż przypadnie nam w udziale realizacja tego tak zaszczytnego przedsięwzięcia – pozostawiamy to Opatrzności Bożej”. Nie pytano o szczegóły realizacji zadania ani o jego harmonogram¹³⁰, choć było

¹²⁴ D. Seweryn, Z. Podlewska, G. Skop, *Trzy opowiadania...*, s. 307.

¹²⁵ AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Segregator: Maximilianum. Akta, List ks. Franciszka Blachnickiego do Larry'ego Thompsona, 17 października 1986 r., b.p.

¹²⁶ Komunikat o tym, że sam ks. Blachnicki może przygotować informacje finansowe o firmie, pojawił się w liście dwukrotnie. Potrzebę dostarczenia tak szczegółowych informacji uzasadniano tym, że są to normalne praktyki biznesowe w USA. Dodawano również, że trust finansowy, który opłaca „naszą pracę” (*our work*), jest ściśle kontrolowany (AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Segregator: Maximilianum. Akta, List Bolta Moore'a do ks. F. Blachnickiego z dn. 29 września 1986 r., b.d., b.p.).

¹²⁷ Na dzień 13 października 1986 r. podano, że na koncie Dresden Bank znajduje się 18 150 DM (AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Segregator: Maximilianum. Akta, Opis majątku firmy. Załącznik do listu Jolanty Gontarczyk do Campus Crusade für Christ, 10 października 1986 r., b.p.).

¹²⁸ Jego udział określono na 40 tys. DM (*ibidem*).

¹²⁹ W dokumencie wymieniono konkretne maszyny w leasingu drukarni (*ibidem*).

¹³⁰ Tymczasem w liście więcej miejsca poświęcono na informacje o dotychczas wydrukowanych *Wskazówkach* z ponagleniem ich odbioru, „gdyż przy wyższych nakładach będziemy mieli kłopoty z magazynowaniem”. Natomiast w załączniku do listu opisującym drukarnię znalazła się informacja, że wydawnictwo „posiada możliwości magazynowania druków” (AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Segregator: Maximilianum. Akta, List Jolanty Gontarczyk do Campus Crusade für Christ, 10 października 1986 r., b.p.).

to ogromne przedsięwzięcie, które wymagało przygotowania. Tak ważny trzyletni kontrakt mógł całkowicie ustabilizować sytuację finansową wydawnictwa. W samym opisie drukarni przyznano, że realizowane kontrakty pozwalają na wykorzystanie jedynie w 20 proc. możliwości drukarni, a „otrzymanie takiego zlecenia pozwoliłoby drukarni na rozwinięcie swoich możliwości”¹³¹. W liście do przedstawiciela Campus für Christus ks. Blachnicki wprost przyznawał: „gdybyśmy otrzymali od Was na następne 2 lata to wielkie zlecenie, o które ostatnio byliśmy zapytywani – wszystkie problemy materialne byłyby rozwiązane”¹³².

W lutym 1987 r. Jolanta Gontarczyk wystawiła ruchowi Campus Crusade for Christ dwa rachunki. Pierwszy opiewał na sumę 205 068 DM za wydrukowanie 130 tys. książeczek, tzw. *Wskazówek* nr 0–10¹³³. Drugi opiewał na kwotę ponad 442 tys. DM za przygotowanie 300 tys. sztuk wydruków¹³⁴. Jeśli to były prawdziwe liczby wydrukowanych pozycji, to przygotowanie, wydrukowanie, sklejanie, zszywanie i pakowanie tak niewielkich książeczek musiało powodować duży ruch w całej drukarni¹³⁵. Do tego dochodziły dodatkowe zamówienia składane przez Campus für Christus¹³⁶. Na początku 1987 r., niemal w przededniu podpisania umowy, ks. Franciszek Blachnicki mówił swoim współpracownikom o najpoważniejszych problemach finansowych w swoim życiu. Nie wiemy, dlaczego tak twierdził – jakby nie wiedział, na jakim etapie jest sprawa kontraktu, który miał ustabilizować wydawnictwo. Być może 27 lutego był już zorientowany w sytuacji i próbował ją wyjaśnić, rozmawiając z Gontarczykami, a może dopiero podczas tej rozmowy dowiedział się od nich czegoś nowego. Planowany kontrakt został tylko w dokumentach. Nikt ze współpracowników księdza Blachnickiego nigdy o nim nie wspominał. Ksiądz Franciszek zaś po południu tego dnia nagle zmarł. Być może doszło do tej nagłej śmierci, aby ks. Blachnicki nie otrzymał obiecanych pieniędzy i nie rozwinął szerszej działalności na rzecz wyzwolenia narodów Europy Środkowo-Wschodniej.

Od Campus Crusade for Christ International ks. Blachnicki otrzymał wpłaty na łączną kwotę 1 408 tys. DM¹³⁷. Wiele wskazuje na to, że duża część z tych pieniędzy została zdefraudowana przez zarządzającą kontem Jolanę Gontarczyk. Niecałe dwa miesiące po śmierci ks. Franciszka Blachnickiego odbyło się spotkanie w sprawie sytuacji materialnej ośrodka Marianum. W czasie rozmowy nie wskazywano na jakieś większe długi

¹³¹ AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Segregator: Maximilianum. Akta, Opis majątku firmy. Załącznik do listu Jolanty Gontarczyk do Campus Crusade für Christ, 10 października 1986 r., b.p.

¹³² *Ibidem*, Akta, List ks. Franciszka Blachnickiego do Larry’ego Thompsona, 17 października 1986 r., b.p.

¹³³ AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Segregator: Maximilianum. Akta, Rachunek podpisany przez Jolanę Gontarczyk, luty 1987 r., b.p.

¹³⁴ *Ibidem*.

¹³⁵ Między innymi takie usługi znalazły się na rachunku (*ibidem*).

¹³⁶ Na przykład 8 sierpnia 1986 r. wpłynęło do wydawnictwa pismo, w którym proszono o wycenę książek w nakładzie 100, 1500 i 2 tys. sztuk. Wycenę przygotowała i wysłała do protestantów Jolanta Gontarczyk (AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Segregator: Maximilianum. Akta, Pismo, 8 sierpnia 1986 r., b.p.; *ibidem*, b. sygn., Odpowiedź Jolanty Gontarczyk, 10 sierpnia 1986 r., b.p.).

¹³⁷ Z czego 150 DM wpłynęło na konto Maximilianum, a pozostałe kwoty na konto EWE. Obliczeń za okres od stycznia 1984 do marca 1987 r. dokonano na podstawie rachunków, korespondencji i wycień zawartych w tomie dokumentacji (AGRŚŻ, Z. C, b. sygn., Segregator: Maximilianum. Akta, b.p.).

pozostawione przez ks. Blachnickiego¹³⁸. Mimo to szerzono informacje o ogromnych długach ks. Blachnickiego. Rozpowszechniał je m.in. bp Szczepan Wesoły. W lipcu 1988 r. skierował apel do księży Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech, w którym prosił o zbiórkę na rzecz Marianum, a odpowiedzialnością za wysokie zadłużenie jednoznacznie obciążył ks. Blachnickiego: „Nie orientując się zbyt dobrze w istniejących na Zachodzie układach i możliwościach ekonomicznych, zaciągał zbyt duże długi”¹³⁹.

PODSUMOWANIE

Działalność wydawnicza ks. Franciszka Blachnickiego w czasie jego pobytu na emigracji rozwijała się mimo licznych trudności – nie mógł liczyć na pomoc Kościoła w Polsce ani w RFN. Gdy w roku 1984 pojawili się w jego otoczeniu agenci wywiadu PRL, trudności zaczęły się piętrzyć. Znalazłszy się wśród bliskich współpracowników księdza i zdobywszy jego zaufanie, czego wyrazem były funkcje, które pełnili w środowisku Maximilianum i Chrześcijańskiej Służby Wyzwolenia Narodów, Jolanta (TW „Panna”) i Andrzej (TW „Yon”) Gontarczykowie realizowali zadania wyznaczone im przez mocodawców: przyczyniali się do dezintegracji Polonii i z premedytacją doprowadzali do bankructwa ks. Blachnickiego. Mimo wydatnej pomocy ze strony ruchu Campus Crusade for Christ, kłopoty finansowe Maximilianum były coraz większe. Na skutek działań TW „Panna” i TW „Yon” ks. Franciszek Blachnicki nie otrzymał kontraktu, który ustabilizowałby sytuację wydawnictwa Maximilianum i ośrodka Marianum. Jego nagła śmierć nie tylko zatrzymała rozwój Maximilianum, lecz także spowolniła misję Chrześcijańskiej Służby Wyzwolenia Narodów.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

Źródła archiwalne

Dokumentacja aktowa

Archiwum Główne Ruchu Światło-Życie.

Archiwum Instytutu Niepokalanej Matki Kościoła.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie.

Dokumentacja nieaktowa

Archiwum Główne Ruchu Światło-Życie.

¹³⁸ Podczas spotkania zastanawiano się nad możliwościami spłaty zadłużenia jednego z domów na kwotę 30–35 tys. marek. Chciano bowiem, by ten dom dalej służył oazom. W rozmowie uczestniczył ekonom ośrodka Marianum Bernard Gierga. Na nagraniu brak głosów Gontarczyków (AGRSZ, Z. NC, 0905, Dyskusja wokół sytuacji materialnej ośrodka w Carlsbergu, Carlsberg, 20 kwietnia 1987 r.).

¹³⁹ H. Bolczyk, *Wolny człowiek, wolny naród...*, s. 241.

Źródła opublikowane

- Blachnicki F., *Charyzmat i wierność. Do Ruchu Światło-Życie z Obczyzny*, Carlsberg 1985.
- Blachnicki F., *Prawda – Krzyż – Wyzwolenie. Ku polskiej teologii wyzwolenia*, Carlsberg 1985.
- Człowiek Paschalny. Pożegnanie ks. W. Danielskiego. Dokumentacja*, Maximilianum 1986.
- Manifest Wyzwolenia Narodów Europy Środkowo-Wschodniej* [w:] F. Blachnicki, *Prawda – Krzyż – Wyzwolenie*, Carlsberg 1985.
- Przedmowa* [w:] F. Blachnicki, *Prawda – Krzyż – Wyzwolenie. Ku polskiej teologii wyzwolenia*, Carlsberg 1985.
- Seweryn D., *Nasze korzenie. Wspomnienia i świadectwo*, Kraków 2019.
- Seweryn D., Podlewska Z., Skop G., *Trzy opowiadania, jedna historia*, Kraków 2018.
- Suwerenność wewnętrzna. Deklaracja Carlsberska* [w:] F. Blachnicki, *Prawda – Krzyż – Wyzwolenie*, Carlsberg 1985.

Źródła internetowe

- <https://campus-d.de/ueber-uns>, dostęp 1 XII 2022 r.
- <https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/96933,Podjecie-na-nowo-sledztwa-w-sprawie-zabojstwa-ks-Franciszka-Blachnickiego.html>, dostęp 4 IX 2022 r.

Periodyki

- „Prawda – Krzyż – Wyzwolenie. Biuletyn informacyjny” 1982, nr 1–4.
- „Prawda – Krzyż – Wyzwolenie. Pismo Chrześcijańskiej Służby Wyzwolenia Narodów” 1982–1986, nr 5–16.

OPRACOWANIA

- Bolczyk H., *Wolny człowiek, wolny naród. Ostatnie dzieło życia ks. Franciszka Blachnickiego. Chrześcijańska Służba Wyzwolenia Narodów*, Kraków 2012.
- Derewenda R., *Działalność społeczna ks. Franciszka Blachnickiego*, „Roczniki Humanistyczne” 2015, t. 63, z. 2.
- Derewenda R., *Działalność wydawnicza ks. F. Blachnickiego w latach 1965–1981*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2021, nr 37 (1).
- Wilczyńska G., *Wychowawca wolnych ludzi*, Kraków 2018.
- Wodarczyk A., *Prorok Żywego Kościoła. Ks. Franciszek Blachnicki (1921–1987) – życie i działalność*, Katowice 2008.

Działalność wydawnicza ks. Franciszka Blachnickiego w RFN w latach 1982–1987

W ostatnich latach życia, spędzonych na emigracji w RFN, ks. Franciszek Blachnicki zorganizował w 1982 r. w Carlsbergu Międzynarodowe Centrum Ewangelizacji Światło-Życie. Tam również swoją siedzibę miała Chrześcijańska Służba Wyzwolenia Narodów.

Obu dziełom służyło utworzone Wydawnictwo Maximilianum, które publikowało literaturę przeznaczoną głównie dla Polonii i przerzucaną do Polski. Wyposażenie drukarni w sprzęt wymagało środków materialnych. Z pomocą przyszli zaprzyjaźnieni z ks. Blachnickim protestanci z Campus Crusade for Christ International. Najpierw była to pomoc doraźna, a od grudnia 1985 r. – stałe zlecenia na druk. Aby właściwie ułożyć współpracę z protestantami, na przełomie 1985 i 1986 r. ks. Blachnicki utworzył Ekumeniczne Wydawnictwo Ewangelizacyjne. Spółka została zarejestrowana na jego brata i Jolantę Gontarczyk (agenta PRL ps. „Panna”). To ona obsługiwała konto wydawnictwa. Mimo wielu wpływów finansowych dla EWE, nieustannie brakowało pieniędzy na podstawowe sprawy. Wiele wskazuje na to, że to właśnie agenci komunistyczni są odpowiedzialni za defraudację środków, które otrzymywało wydawnictwo. W marcu 1987 r. EWE miało rozpocząć trzyletni kontrakt z Campus Crusade. Gdyby to zlecenie na 2 mln dolarów weszło w życie, rozwiązałyby problemy finansowe ks. Blachnickiego i dało możliwość szerszej działalności wydawniczej – jednak ks. Blachnicki zmarł nagle 27 lutego 1987 r.

SŁOWA KLUCZOWE

ks. Franciszek Blachnicki, wydawnictwo, oazy, Ruch Światło-Życie, aparat bezpieczeństwa wobec ruchu oazowego, Republika Federalna Niemiec

Publishing Activity of Father Franciszek Blachnicki in the FRG (the Federal Republic of Germany) in the years 1982–1987

In the last years of his life, spent in exile in the FRG, Father Franciszek Blachnicki established the International “Light-Life” Centre for Evangelisation in Carlsberg in 1982. The Christian Service for the Liberation of Nations was also based there. Both establishments were supported by the Maximilianeum Publishing House, which released literature addressed mainly to the Polish community and then was transferred to Poland. Providing the equipment for the printing house required material resources. Friends of Father Blachnicki, the Protestants from the Campus Crusade for Christ International, were there to help. Initially, it was ad hoc assistance, and from December 1985 it developed into permanent orders for printing. To properly arrange cooperation with the Protestants, at the turn of 1985 and 1986, Father Blachnicki established the Ecumenical Evangelisation Publishing House (*Ekumeniczne Wydawnictwo Ewangelizacyjne*). It was registered in the name of his brother and Jolanta Gontarczyk (the agent of the Polish People’s Republic, known as “Panna”). She was in charge of the account of the publishing house. Despite a large financial inflow into the account, there was a constant shortage of money to meet basic needs. There are many indications that communist agents were responsible for the embezzlement of the funds received by the publishing house. In March 1987, the publishing house was to start a three-year contract with Campus Crusade. If that contract

for 2 million US dollars had gone through, it would have solved the financial problems of Father Blachnicki and would have been the opportunity to develop the publishing activity – however, Father Blachnicki died suddenly on 27 February 1987.

KEYWORDS

Father Franciszek Blachnicki, publishing house, oases, Light-Life Movement, security apparatus against the Oasis Movement, FRG (Federal Republic of Germany)

ROBERT DEREWENDA – doktor nauk humanistycznych, dyrektor Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie, asystent w Katedrze Źródłoznawstwa, Archiwistyki i Dydaktyki Historii w Instytucie Historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. W latach 2012–2022 był dyrektorem Instytutu im. ks. Franciszka Blachnickiego. Jest autorem opracowania o historii ruchu oazowego (R. Derewenda, *Dzieło wiary. Historia Ruchu Światło-Życie 1950–1985*, Kraków 2010). Zajmuje się badaniem historii najnowszej Kościoła w Polsce.

ROBERT DEREWENDA – doctor, director of the Institute of National Remembrance in Lublin, assistant at the Department of Source Studies, Archival Studies and Didactics of History at the Institute of History of the John Paul II Catholic University of Lublin. From 2012 to 2022, he was the director of the Institute of Father Franciszek Blachnicki. Author of a study on the history of the oasis movement *Dzieło wiary. Historia Ruchu Światło-Życie 1950–1985* [The work of faith. The history of the Light-Life Movement 1950–1985] (Kraków 2010). He is involved in the research in the field of the recent history of the Church in Poland.